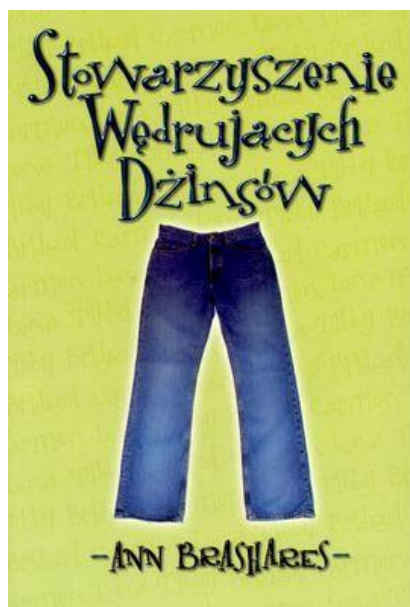


Stowarzyszenie Wędrujących Dżinsów - Ann Brashares



Pewnie niektórzy z nas, a częściej ci starsi, zastanawiają się czy w dzisiejszym świecie jest jeszcze miejsce na prawdziwą przyjaźń. Znamy sceny z filmów czy seriali, w których dziewczyny przyrzekają sobie przyjaźń do końca życia i uparcie wierzą, że nie zniszczy jej nic, nawet chłopak. Za kilka dni czy tygodni (o dziwo!) kłócą się o jakiegoś przystojniaka, najczęściej ze szkolnej drużyny futbolowej. „Wspaniała” prawdziwa przyjaźń, prawda?

Pewnego dnia piętnastoletnia Carmen kupuje w Second Handzie parę znoszonych dżinsów. Wieczorem, gdy przychodzi czas na wakacyjne rozstanie przyjaciółek, jedyna z nich, która zostaje mówi „Możecie powiedzieć: „Hej Tibby, chciałabyś te portki?”.” I to od tego właśnie zdania

zaczyna się prawdziwa „przygoda” spodni. Przyjaciółki przymierzając je kolejno, zdają sobie sprawę z tego, że pomimo innych figur magiczne dżinsy na każdą z nich pasują idealnie. I tak o to właśnie rodzi się pomysł, aby złożyć przysięgę oraz powstaje Stowarzyszenie Wędrujących Dżinsów..

Cztery różne charaktery: Bridget – piękna, długowłosa blondynka, sportsmenka, fanka i zawodniczka jednej z drużyn futbolowych, nie zważa na konsekwencje swoich czynów jej motto to „Myślę, więc robię”, Carmen – po swojej mamie odziedziczyła wygląd i figurę Portorykanki, Lena – małomówna Greczynka, artystka, która najchętniej spędza czas w samotności (oczywiście tylko wtedy, kiedy nie ma przy niej przyjaciółek), Tibby – wybuchowa buntowniczka pracująca w sklepie Wallmana, planująca nakręcić swój własny dokumentalny film. Cztery dziewczyny, które tak się od siebie różnią, a jednak od urodzenia są razem. Tak naprawdę zaczęło się jeszcze przed ich wyjściem na świat, a dokładnie na aerobiku dla ciężarnych, kiedy to ich matki trafiły do grupy „wrześniowych”. Połączyła ich przyjaźń, jednak nie tak trwała i nie tak wspaniała jak ich córek, które są w stanie dla siebie zrobić wszystko. Jakie przygody przeżyją w magicznych spodniach? Czy naprawią popełnione błędy? Co zmieni się w ich życiu?

Stowarzyszenie Wędrujących Dżinsów to piękna opowieść o przyjaźni, pierwszej miłości, dążeniu do celu, ale także o popełnianiu błędów. Jest to debiut autorki, który uważam za jak najbardziej udany. Nie myślałam, że książka wciągnie mnie na tyle, że będę przez nią zarywać noce. W każdej dziewczynie można odnaleźć część siebie. Bohaterki wiedzą czego chcą, a gdy popełnią błąd, starają się go naprawić. Nie są idealne, są po prostu zwykłymi dziewczynami, które możemy spotkać na co dzień. Wszystkie się od siebie różnią, jednak łączy je jedno – prawdziwa przyjaźń.

Podsumowując, *Stowarzyszenie Wędrujących Dżinsów* Ann Brashares to świetna życiowa młodzieżówka, która napisana jest lekkim piórem. Polecam ją wszystkim, nie tylko nastolatkom, ale także tym, którzy już dawno naście nie mają. Każdy odnajdzie siebie w jednej z tych dziewczyn. Życzę miłej lektury, a ja już nie mogę się doczekać kiedy sięgnę po następne części i także z chęcią obejrzę film.

Kludia Jędrzejczyk